

Sygnatura akt I C 1495/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 23 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Obornikach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Łukasz Lubbe

Protokolant: Katarzyna Starosta

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2020 r. w Obornikach

sprawy z powództwa Banku (...) S.A.

przeciwko E. M., R. M. (1)

o zapłatę

utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 21 czerwca 2019 roku sygn. akt I Nc 438/19.

sędzia Łukasz Lubbe

Sygn. akt I C 1495/19

UZASADNIENIE

Bank (...) SA wniósł pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko E. M. i R. M. (1) domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swą rzecz kwoty 29.721,01 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 19 marca 2019 roku do dnia zapłaty.

Uzasadniając swe żądanie powód wskazał m.in., że w dniu 10 maja 2008 roku zawarł z R. M. (2) imowę o kartę kredytową C.. Dłużnik nie uregulował zadłużenia w sposób i w terminach przewidzianych w umowie. W wyniku tego umowa została wypowiedziana. R. M. (2) zmarł, a jego spadkobiercami są pozwani.

Sąd Rejonowy w Obornikach wydał w dniu 21 czerwca 2019 roku w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt I Nc 438/19). W nakazie Sąd zastrzegł pozwanym prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności wynikającej z dziedziczenia po R. M. (2).

Pozwani wnieśli zarzuty od nakazu (mylnie oznaczając je jako „sprzeciw”). Pozwani argumentowali że powód nie wykazał wysokości roszczenia, zawyżył kwotę żądania oraz podnieśli zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. M. (2) i Bank (...) SA zawarli w dniu 12 maja 2008 roku umowę o elektroniczny instrument płatniczy zatytułowaną „umowa o kartę kredytową C.”. W roku 2016 pojawiły się opóźnienia dokonywaniu spłaty zadłużeń. R. M. (2) przez cały okres obowiązywania umowy dokonywał wpłat, na poczet swego zadłużenia. W szczególności, wpłaty były czynione: 4 sierpnia 2008 roku w kwocie 30 złotych, 24 marca 2009 roku w kwocie 77,92 złotych, 4 maja 2010 roku w kwocie 346,16 złotych, 16 września 2011 roku w kwocie 823 złotych, 4 grudnia 2012 roku w kwocie 582,11 złotych, 3 czerwca 2013 roku w kwocie 545,48 złotych, 3 lutego 2014 roku w kwocie 542,43 złotych, 10 lipca 2015 roku w łącznej kwocie 2.470 złotych, 25 marca 2016 roku w kwocie 1.200 złotych. Mimo tych wpłat, w dalszym ciągu R. M. (2) opóźniał się w

splacie pozostałej części swych zobowiązań z przedmiotowej umowy. Pismami z dnia 8 listopada 2016 roku i 9 grudnia 2016 roku powód wezwał R. M. (2) do spłaty zadłużenia, informując go jednocześnie o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Ponieważ spłata nie nastąpiła, pismem z dnia 9 stycznia 2017 roku powód wypowiedział umowę; roszczenia z umowy stały się wymagalne z dniem 22 marca 2017 roku. Już po wypowiedzeniu umowy R. M. (2) czynił wpłaty na poczet swego zadłużenia. Ostatnia wpłata miała miejsce 5 maja 2017 roku.

Wysokość zadłużenia z opisanej umowy, na dzień wniesienia pozwu, wynosiła 29.721,01 złotych. Na kwotę tę składa się kwota 27.302,42 złotych niespłaconego kredytu oraz kwota 2.418,59 złotych skapitalizowanych umownych odsetek za opóźnienie za okres od 10 maja 2008 roku do 26 stycznia 2018 roku.

okoliczności bezsporne, a nadto dowód: kopia umowy (k.16), kopia regulaminu (k.78-80), wyciągi z rachunku (k.89-206v), kopie wezwań do zapłaty oraz kopia wypowiedzenia wraz z kopiami książki nadawczej (k.81-85);

R. M. (2) zmarł 27 stycznia 2018 roku. Spadek po nim nabyli z dobrodziejstwem inwentarza jego dzieci E. M. i R. M. (1).

okoliczności bezsporne, a nadto dowód: kopia aktu poświadczenia dziedziczenia (k.26-33);

Powyższy stan faktyczny był ostatecznie bezsporny między stronami. Sąd ustalił go na podstawie dowodów z dokumentów i faktów przyznanych przez strony. W szczególności dotyczy to wysokości zadłużenia wynikającego z opisanej w pozwie umowy. Początkowo, pozwani kwestionowali wysokość zobowiązania; w następstwie tego powód zgłosił wniosek o dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów celem szczegółowego rozliczenia wpłat R. M. (2) i ustalenia wysokości zadłużenia (k.75v). Pozwani w toku rozprawy z dnia 17 lipca 2020 roku nie przedstawili ostatecznego stanowiska co do twierdzeń powoda o wysokości zobowiązania. Jednocześnie, wniesli o odroczenie rozprawy, celem ostatecznego wskazania, czy kwestionują twierdzenia bądź też czy nie kwestionują twierdzenia powoda co do wysokości zobowiązania umownego. Sąd przychylił się do wniosku, zezwalając jednocześnie pozwany na złożenie pisma procesowego dla wyrażenia ostatecznego stanowiska. Pozwani nie złożyli pisma, nie stawili się też na kolejny termin rozprawy. W tej sytuacji, uwzględniając fakt iż pozwani byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, uznać należało że wysokość zobowiązania nie jest ostatecznie kwestionowana przez E. M. i R. M. (1), a zatem – ta okoliczność jest bezsporna (art.229 w zw. z art.230 k.p.c.). Konsekwencją tego było także oddalenie wniosku powoda o dowód z opinii biegłego, jako zmierzającego do wykazania okoliczności bezspornych (k.252).

Sąd zważył, co następuje:

Umowa o elektroniczny instrument płatniczy uregulowana była w 2008 roku w ówczesnie obowiązującej ustawie z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych środkach płatniczych (Dz.U. Nr 169, poz. 1385, zwana dalej ustawą). Poprzez tę umowę wydawca (strona powodowa) zobowiązywał się do przeprowadzenia przewidzianych w art. 2 pkt 9 ustawy operacji na zlecenie posiadacza elektronicznego instrumentu płatniczego, natomiast posiadacz karty zobowiązywał się do zwrotu wydawcy poniesionych wydatków oraz do zapłaty należnego mu wynagrodzenia (opłat, prowizji). Obowiązki stron takiej umowy określone zostały w odniesieniu do posiadacza karty w art. 16 ust. 1 i art. 27 ustawy, natomiast o obowiązkach wydawcy karty stanowiły art. 19, 21 ust. 2 i art. 22-25 ustawy. Roszczenia z tytułu przedmiotowej umowy przedawniały się z upływem lat dwóch.

Jedną z czynności skutkującej przerwaniem biegu terminu przedawnienia "niewłaściwe" uznanie długu. Ten rodzaj uznania długu różni go od uznania właściwego, które ma charakter czynności prawnej związanej ze złożeniem oświadczenia woli zmierzającego do wywołania skutków prawnych. Celem uznania właściwego jest ustalenie lub stabilizacja istniejącej między stronami sytuacji prawnej. Stąd w doktrynie wyrażane były poglądy o możliwości zaliczenia uznania właściwego długu do kategorii umów ustalających. Uznanie niewłaściwe długu jest zaś aktem wiedzy dłużnika. Według poglądów części autorów uznanie niewłaściwe w rzeczywistości stanowi przyznanie prawa. Taki charakter uznania niewłaściwego zaaprobował też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 4 lutego 2005 roku sygn. akt I CK 580/04 (za sn.pl), cytując już wcześniej wyrażane przez SN poglądy. Uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaracyjnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypełnienia.

Zwrócić także uwagę należy na składku siedmiu sędziów z dnia 30 grudnia 1964 roku sygn. akt III PO 35/64 (za lex.pl), odnośnie kwestii charakteru prawnego uznania roszczenia w jego postaci tzw. właściwej i niewłaściwej. SN stwierdził, iż „właściwe uznanie roszczenia” stanowi czynność prawną, której treścią jest ustalenie zakresu istniejącego długu, podczas gdy tzw. „uznanie niewłaściwe” jest oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów, dla skuteczności którego nie jest wymagana żadna szczególna forma i które może być także dorozumiane, np. na skutek częściowego wykonania zobowiązania, prośby dłużnika o odroczenie terminu płatności lub prośby o nie występowanie na drogę sądową. Oświadczenie takie nie jest wprawdzie oświadczeniem woli w technicznym tego słowa znaczeniu, a więc nie jest czynnością prawną w rozumieniu art. 56 k.c. W rzeczywistości oświadczenie takie jest bowiem aktem woli, lecz w znaczeniu potocznym - poprzez złożenie takiego oświadczenia dłużnik nie dąży przez to do zmiany istnienia stosunku prawnego, lecz zmierza do stwierdzenia wobec wierzyciela, że jego należność istnieje i jest wymagalna (art. 60 k.c.) i w związku z tym rodzi ono skutki materialnoprawne uznania wiarygodności Okoliczność, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia jest obojętna, jak również jest rzeczą obojętną, czy zdawał sobie sprawę z tych skutków, gdyż następują one niezależnie od woli stwierdzającego. To je właśnie różni od oświadczenia woli sensu stricto. Powyższe wprost przekłada się na niniejszą sprawę. Umowa którą zawarli R. M. (2) i Bank (...) SA w dniu 12 maja 2008 roku zatytułowana „umowa o kartę kredytową C.” stanowiła umowę o elektroniczny instrument płatniczy. Przez cały czas obowiązywania umowy, R. M. (2) czynił wpłaty na poczet swego zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy; okresy między poszczególnymi wpłatami nigdy nie przekroczyły jednego roku. Co więcej, także już po wypowiedzeniu umowy przez powoda, R. M. (2) czynił wpłaty na poczet zadłużenia (por. k.163, wpłata z 5 maja 2017 roku). W tej sytuacji nie można podzielić twierdzenia pozwanych o przedawnieniu roszczeń dochodzonych przez powoda. Sąd zna i podziela poglądy wyrażone przez SN wyroku z 17 grudnia 2008 roku sygn. akt I CSK 243/08. Nie mają one jednak przełożenia na niniejszą sprawę. Terminy przedawnienia roszczeń wynikających z przedmiotowej umowy, po każdorazowym uznaniu niewłaściwym R. M. (2) (częściowej spłacie zadłużenia), rozpoczynały swój bieg na nowo. Spłaty były czynione w latach 2008-2017, a ostatnia z nich miała miejsce 5 maja 2017 roku. Zatem od tej daty na nowo liczyć należało bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń z umowy, który został przerwany wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło w kwietniu 2019 roku. Jak już wskazano powyżej, wysokość roszczeń powoda nie budziła wątpliwości. Dług wchodzi w skład spadku po R. M. (2). Brak podstaw by przyjmować że dział spadku został przeprowadzony; zatem to pozwani jako spadkobiercy odpowiadają solidarnie za zobowiązanie opisane w pozwie. W tej sytuacji, mając na uwadze zarówno treść nakazu zapłaty jak i art. 496 k.p.c., należało orzec jak w sentencji wyroku.

Mając na uwadze stanowiska stron oraz rozstrzygnięcie Sądu powód „wygrał” niniejszy proces w całości. W przedmiocie kosztów powoda Sąd orzekł w nakazie zapłaty. W tej sytuacji, uwzględniając iż nakaz zapłaty został utrzymany w całości nie było już potrzeby zawierania w wyroku osobnego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

sędzia Łukasz Lubbe